

SILESIA

TRAMNEWS

NR 9 (9) grudzień 2011



JEDŹMY RAZEM str. 2

*Naszym pasażerom składamy
najlepsze życzenia radosnych
i rodzinnych Świąt Bożego
Narodzenia, zdrowia, spełnienia
marzeń, pogody ducha,
optymizmu oraz powodzenia
i pomyślności na wszystkie
dni nadchodzącego,
2012 roku.*

*Zarząd oraz Pracownicy
Tramwajów Śląskich S.A.*



NA TRASIE str. 3

**ŚWIĘTOCHŁOWICE
JAKICH NIE ZNACIE.
ARCHITEKTONICZNE
PERŁKI NA TRASIE
POPULARNEJ „SIÓDEMKI”**



LUDZIE I PASJE str. 4

**KAŻDE DZIEŁO
PANI KARINY JEST
NIEPOWTARZALNE**



AKTUALNOŚCI str. 6-7

**MAGICZNY TRAMWAJ.
ROZPOCZĘŁA SIĘ
KOLEJNA, ŚWIĄTECZNA
JAZDA Z MUZEUM
ŚLĄSKIM. TYM RAZEM
MOTYWEM PRZEWODNIM
„MAGICZNEGO” TRAMWAJU
SĄ PRZENOŚNE SZOPKI,
Z KTÓRYMI MŁODZI
KOLEDNICY ZARAZ PO
WIECZERZY WIGILIJNEJ
CHODZILI PO DOMACH
I ŚPIEWALI KOLEDY.**



Jedźmy razem

W okresie świątecznym dzielimy się nie tylko opłatkiem, ale także dobrym słowem. Wierny tej tradycji chciałbym Państwu serdecznie podziękować za to, że tak wielu Pasażerów decyduje się korzystać z usług Tramwajów Śląskich. Statystyki nie kłamią. W aglomeracji górnośląsko-zagłębiowskiej każdego dnia wsiada do tramwaju około 270 tys. osób. To wielka odpowiedzialność zadbać o komfort, bezpieczeństwo podróży i tym samym sprostać oczekiwaniom tak wielkiej rzeszy Klientów. Mam nadzieję, że byliście Państwo z nas zadowoleni w mijającym roku. Nasze ciągłe starania o podnoszenie jakości usług doceniła ogólnopolska kapituła przyznając Tramwajom Śląskim certyfikat „Przedsiębiorstwa Fair Play”. To potwierdzenie, że jesteśmy rzetelni nie tylko wobec naszych klientów, ale także w stosunku do partnerów biznesowych. Warto podkreślić, że nasza spółka jest jedyną w 2011 roku firmą komunikacyjną z regionu, która otrzymała to zaszczytne wyróżnienie. Certyfikat „Fair Play” to nie tylko ważna nagroda, ale także poważne zobowiązanie na przyszłość. To dodatkowy bodziec, aby sprostać zadaniom, jakie czekają nas w przyszłym roku oraz w latach następnych. Jak zapewne Państwo już wiedzą z przekazów medialnych, w 2012 roku rozpoczniemy zakrojone na szeroką skalę prace remontowe i modernizacyjne. Wszystko po to, aby poprawić stan torów i sieci, co umożliwi skrócenie czas jazdy i poprawienie jej komfortu. Na torach pojawią się kolejne tramwaje, a od końca 2013 roku także nowoczesne wagony niskopodłogowe. Kończymy mijający rok optymistycznym akcentem i licząc, że w podobnym nastroju spotkamy się w kolejnych miesiącach 2012 r.

Tadeusz Freisler
Prezes Zarządu
Tramwaje Śląskie S.A.

Każde pozdrowienie jest początkiem spotkania, relacji, choćby krótkiej tylko więzi...

Szanowni państwo!

Adwent powoli dobiega końca. Świąta prawie za pasem. Coraz szybciej kręci się karuzela przygotowań, koniecznych prac, zakupów i porządków. W całym tym rozgardiaszu, którego jakby z roku na rok rok więcej, chcę zaprosić Państwa na odrobinę delikatności, przez mądrą poezję, nie byle kogo, bo ks. Jana Twardowskiego. Kiedyś napisał taki oto wiersz na Boże Narodzenie:

Pomódlmy się w Noc Betlejemską,
w Noc Szczęśliwego Rozwiązania,
by wszystko się nam rozplątało
węzły, konflikty, powikłania

Oby się wszystkie trudne sprawy
porozkręcały jak supelki,
własne ambicje i urazy
zaczęły śmieszyć jak kukietki

Oby w nas paskudne jędze
pozamieniały się w owieczki,
a w oczach mądre łzy stanęły
jak na choince barwnej świeczki.



To, że wiele poplątań, powikłań ciągnie się za nami latami, wiemy nie od dziś. To, że górę biorą urazy i ambicje widać, co chwila, i to że język służy bardziej do konfliktu niż do porozumienia słyszymy na własne uszy niemal każdego dnia.

Noc Szczęśliwego Rozwiązania ma swój początek w spotkaniu Maryi z Aniołem, a to ich spotkanie rozpoczyna się od pozdrowienia: Bądź pozdrowiona - to takie dzisiejsze Witaj, Dzień dobry. Każde pozdrowienie jest początkiem spotkania, relacji, choćby krótkiej tylko więzi. Każde pozdrowienie niesie z sobą nie doceniane chwile ciepła, początek rozplątywania życiowych węzłów i supelków.

Niech te Świąta nam przypominają, że wszystko zaczęło się od pozdrowienia, więc i mybądźmy jak Gabriel, i pozdrawiamy siebie na ulicy, w tramwaju, autobusie, urzędzie, na schodach i w kolejce.

Wzajemnego pozdrawiania nigdy za dużo, a ono zawsze owocuje dobrem, czego wszystkim serdecznie życzę.

ks. Piotr Brząkalik

Prestiżowe wyróżnienie dla Tramwajów Śląskich



Tramwaje Śląskie S.A. jako jedyna firma transportowa w naszym regionie otrzymała certyfikat „Przedsiębiorstwa Fair Play” 2011.

SILESIA

TRAMNEWS

Wydawca:

Business Consulting Sp. z o.o.
ul. 1 Maja 88, 40-240 Katowice

Redaktor naczelny:

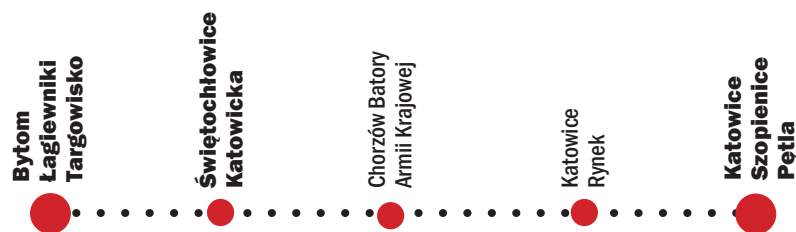
Jerzy Filar

Kontakt:

tel. 32 46 13 100

Druk:

Polskapresse Sp. z o.o.;
Za treść ogłoszeń
redakcja nie odpowiada.



W każdym wydaniu „Silesii” staramy się przybliżyć Państwu niezwykle miejsca, ważne dla historii i tożsamości naszego regionu, a do których dojazd jest niezwykle prosty. Wystarczy po prostu wsiąść do tramwaju.

Świętochłowice jakich nie znacie

Najstarsze linie tramwaje na Śląsku powstawały w miastach, gdzie szybko rozwijał się przemysł. Tak było również w przypadku linii nr 7, która przejeżdża przez leżące trochę na uboczu, ale kryjące prawdziwe perełki architektoniczne Świętochłowice.



Świętochłowicki ratusz

Popularna „siódemka” wyjeżdża na trasę w Katowicach Szopienicach i przecina centrum stolicy Śląska, Chorzów Batory, by dotrzeć do Świętochłowic, a dalej podążyć do Bytomia. Tory tramwajowe w Świętochłowicach biegą wzdłuż ul. Katowickiej. To tutaj powstały budowle, których wspaniałe strzeliste kształty, w założeniach twórców Świętochłowic, miały górować nad urbanistycznym centrum miasta i wyznaczać jego główną oś komunikacyjną.

Jadąc tramwajem, tuż po wjeździe do miasta, z okien wagonu możemy zobaczyć jedną z ładniejszych wież ciśnieni na Śląsku. Ta licząca sobie 40 metrów wysokości budowla została zbudowana w 1909r., w stylu neobarokowym z charakterystycznymi, małymi okienkami oraz okrągłą kopułą. Na samym szczycie wieży zachował się unikatowy, stalowy zbiornik wodny o pojemności 500 metrów sześciennych.

Kilkadziesiąt metrów dalej stoi świętochłowicki ratusz, który został zbudowany w 1926 roku i też jest zaliczany do secesyjnych perełek architektonicznych regionu. Warto tutaj wejść do środka,

choćby ze względu na wspaniałe witraże autorstwa wnuka Juliusza Ligonia, Stanisława.

Drugą budowlą mówiącą o dawnej świetności miasta - węgla i stali jest kościół ewangelicki im. Jana Chrzciciela. Zbudowano go na ziemi подарowanej kościołowi przez księcia Donnersmarcka. Fundator zażyczył sobie, by wejście główne i front budowli znajdował się na wprost niegdyś monumentalnej i budzącej zachwyt siedziby jego koncernu, czyli

Dyrekcji Kopalń i Hut Donnersmarcków. Tak też się stało. Ta powstała w stylu neogotyckim, według niemieckiego projektu świątynia jest z czerwonej cegły, ma strzelistą wieżę z przylegającymi do niej czterema małymi wieżyczkami. Wnętrze jest skromne: drewniany ołtarz i ambona, okna zdobią secesyjne witraże. Kościół poświęcono w 1901r.

Zwieńczeniem centrum miasta i ul. Katowickiej jest trzecia wysoka, wieża świątyni także ściśle związana z przemysłowym charakterem miasta. Jest to kościół pw. Piotra i Pawła z 1891r., która powstał, jako podziękowanie, wotum za uratowanie 43 górników. Wydarzenie miało miejsce w 1884r., w kopalni „Niemcy” - wówczas to woda wdarła się do szybu kopalnianego i odcięła górników w wyrobiskach, ale udało się ich wszystkich uratować. Legenda głosi, że kościół miał być wybudowany kilkadziesiąt metrów dalej, lecz pewnej nocy materiały budowlane, w „cudowny” sposób się przemieściły. Odebrano to, jako znak i wybudowano świątynię właśnie tu. Obecny wygląd prezbiterium wykonano, według projektu inż. Adama Lisika i artysty plastyka Józefa Kołodziejczyka z Chorzowa.



Wieża ciśnieni



Kościół ewangelicki im. Jana Chrzciciela



Kościół pw. Piotra i Pawła

Każde dzieło pani Kariny jest niepowtarzalne



Karina Stróżyk jest mieszkanką Chorzowa i od 26 lat pracuje w Tramwajach Śląskich. Zaczynała jako kasjerka w chorzowskiej zajezdni, a później trafiła do nastawni, by ponownie wrócić na stanowisko kasjerki. Obecnie pracuje w kasie głównej Tramwajów Śląskich. Ale, nie jej profesja, ale pasja sprawiła, że stała się znana wśród pracowników i nie tylko...



- Kilka lat temu pracowałam w nastawni, to była dość monotonna praca. Trzeba było doglądać, by urządzenia właściwie działały, ale nie zabierało to zbyt dużo czasu. Coś trzeba było robić. Jedni oglądali telewizję, inni czytali książki, a ja za namową mojej siostrzenicy zajęłam się robieniem kartek okolicznościowych - opowiada pani Karina.

Od czasu, kiedy wykonała pierwszą kartkę minęło ponad pięć lat. Dzisiaj ma na swoim koncie wiele wzorów - każdy jest inny i nie powtarzalny. Do wykonania kartki potrzebny jest jej kolorowy karton oraz ozdoby. Są to gotowe kwiatuszki z bibuły czy wzory ubrań lub inne szablony. Do ozdoby potrzebne są także suszone kwiaty oraz trawy czy gałązki.

- Wiele detali do ozdobienia kartki można już dziś kupić, ale niekiedy trzeba je samodzielnie wykonać na przykład z bibuły, krepy lub materiału. Wtedy, kartka nabiera autorskiego charakteru, ale jest bardziej pracochłonna. Ważny jest też pomysł - dodaje pani Karina.

Autorka przyznaje, że zawsze odpoczywała przy układaniu bukietów kwiatów czy robieniu stroików z okazji świąt Bożego Narodzenia. Patrząc na jej kolorowe, małe artystyczne cacka trudno oprzeć się wrażeniu, że pani Karina włożyła w ich wykonanie wiele serca i zapału. Z pietyzmem i precyzją poprzyklejane choinki, kwiaty, gałązki czy suszki z traw tworzą niepowtarzalne kompozycje. Na bożonarodzeniowych pocztówkach nie brakuje gwiazd betlejemskich, choinek czy bombek - wszystko świejące, barwne i jedyne w swoim rodzaju.

Pani Karina tworzy kartki na różne okazje, m.in. świąteczne, urodzinowe, ślubne, czy chrzcin. Wykonanie jednej zabiera jej kilkanaście minut, ale są też takie, na indywidualne zamówienie, których ozdobienie i znalezienie odpowiednich życzeń lub dedykacji zabiera przynajmniej godzinę.

- Z okazji Świąt Bożego Narodzenia robię nie tylko kartki z życzeniami, ale także bombki ze styropianu i bibuły. Są nietłukące, ale ich wykonanie jest bardzo pracochłonne, bowiem na kule ze styropianu nakleja się bibułę lub wstążki i ozdabia brokatem lub innymi elementami dekoracyjnymi. Kocham to moje małe rękodzieło artystyczne i cieszy

mnie fakt, że wielu moich znajomych docenia mój talent - podsumowuje Karina Stróżyk.

Jej kartki, bukiety, nietłukące bombki i stroiki można także kupić w chorzowskiej kwiaciarni przy ul. Jagiellońskiej, którą prowadzi syn naszej bohaterki. Tutaj każdy wyrób jest jedyny i niepowtarzalny. (bl)



Media Miejskie
proponują kampanie promocyjne
i reklamowe na:

- tramwajach i autobusach
 - wiatkach przystankowych CLP
 - billboardach
 - ścianach wielkoformatowych
 - taksówkach
 - samochodach firmowych
- oraz miniformat:
- zawieszki
 - ramki wewnętrzne
 - oparcia siedzeń tramwajowych

Poszukujemy pracowników do pracy
tymczasowej na umowę zlecenie
w charakterze Młodszego Doradcy
Klienta na terenie GOP-u.

Główne obowiązki:

- pozyskiwanie i obsługa klientów w zakresie
reklamy zewnętrznej.

Możliwość podjęcia pracy od zaraz.

Kontakt: praca@buscon.pl

tel.: 609 644 461

Katowice, ul. 1 Maja 88
tel. 32 461 31 00

katowice@buscon.pl
www.buscon.pl



Mongolia



Pakistan



Japonia



Australia

„Świąteczne” duże z pianką

O Krzysztofie Lisowcu, motorniczym z Bytomia, pisaliśmy już kilka miesięcy temu. Do jego życiowych pasji należy nie tylko zasiadanie za „sterami” tramwaju. Pan Krzysztof jest jednym z najbardziej znanych w Polsce birofilów, czyli kolekcjonerów etykietek na butelki z piwem. Zgromadził ich kilkadziesiąt tysięcy i posegregował w katalogi tematyczne. Imponująco prezentuje się zbiór etykietek poświęcony piwom świątecznym.

Pan Krzysztof skosztował ponad 2,5 tysiąca gatunków piwa z prawie stu krajów. Każdą degustację opisuje i kataloguje. Jego pasję dzielą dwaj zięciowie. Jeżeli trafi im się jakiś nowy gatunek, rozlewają piwo na trzy szklanki i dyskutują nad jego walorami smakowymi. Kosztowanie piw to jeden, a kolekcja etykiet to drugi element birofilskich fascynacji Krzysztofa Lisowca. Początkowo gromadził wszystkie, jak popadnie, ale z czasem zorientował się, że światowa elita kolekcjonerów koncentruje się na motywach tematycznych. Pan Krzysztof założył więc katalogi poświęcone kobietom, świętom i Stanom Zjednoczonym. Najbardziej imponujący zbiór „kobiecy” liczy około pięciu tysięcy etykietek. To największa tego typu kolekcja w Polsce i kto wie, czy nie w świecie. Ale w grudniu najczęściej przeglądany album pana Krzysztofa jest zbiór „świąteczny”.



Polska



Palestyna



Argentyna



KRZYSZTOF LISOWIEC - Czas Bożego Narodzenia i Nowego Roku jest od wieków inspiracją dla różnych przejawów działalności człowieka. Stąd świąteczne wiersze i opowieści, piękne kolędy i pastoralki, typowe dla tego okresu specjały stołu, sztuka zdobienia choinkowych bombek czy budowania szopek bożonarodzeniowych. Zauroczenie świątecznym czasem nie ominęło też sztuki piwowarskiej. W wielu krajach, na ten czas wytwarzane są specjalne piwa, które nabyć można tylko, w tym czasie i których wygląd oraz smak koresponduje ze śnieżnym krajobrazem i ciepłym charakterem Bożego Narodzenia. Ale, również te browary, które na co dzień cieszą podniebienia piwoszy znanymi produktami, decydują się w porze Bożego Narodzenia na inną, niż zwykle szatę graficzną etykiet, podstawek czy puszek.



Zambia



Grenlandia



Belgia

Zaczarowany

Rozpoczęła się kolejna, świąteczna jazda z Muzeum Śląskim. Tym razem możemy przenieść się na przenośne szopki, z którymi młodzi kolędnicy zaraz po wieczerzy wigilijnej

Skupiliśmy się na szopkach

Rozmowa z **Leszkiem Jodlińskim**,
dyrektorem Muzeum Śląskiego w Katowicach



- Muzeum Śląskie i tramwaj? Skąd ten pomysł? Czy to sposób na docieranie ze sztuką do ludzi poprzez komunikację?

- Akcję rozpoczęliśmy trzy lata temu wspólnie z Tramwajami Śląskimi. Wówczas to po raz pierwszy na ulice naszych miast wyjechał tramwaj, w którym prezentowaliśmy szopkę bożonarodzeniową z ponad metrowymi polichromowanymi rzeźbami, a także kilka barwnych postaci przebiegaczy - Mikołaja, anioła, diabła, śmierci, Żyda, kolędnika z gwiazdą - wędrujących niegdyś po wsiach i miasteczkach śląskich. Jednakże na tej specyficznej, bo mobilnej wystawie, nie ograniczamy się tylko do szopek. Dzięki licznym fotografiom również zapoznajemy pasażerów naszego tramwaju z obyczajami, które są przypisane świętom Bożego Narodzenia. Pierwsza akcja została bardzo ciepło przyjęta zarówno przez mieszkańców śląskich miast, w których tramwaj zagościł, jak i partnerów akcji i media, dlatego postanowiliśmy ją kontynuować, aby systematycznie przybliżać mieszkańcom aglomeracji zwyczaje związane z okresami świątecznymi nie tylko Bożego Narodzenia, ale także i Wielkanocy.

Poprzez pojawienie się na naszych drogach „zaczarowanego tramwaju” - by

nawiązać do poetyckiego obrazu „zaczarowanej drożki” - chcemy skłonić wszystkich do zastanowienia się, jak my sami w naszych domach obchodzimy święta, czym nasze zwyczaje różnią się od zwyczajów sąsiadów czy też naszych przodków. Wystawa w tramwaju ma też skłaniać do chwili przemyślenia nad znaczeniem zwyczaju w obchodzonych świętach i ich roli w naszym życiu rodzinnym.

- Czy niezwykle, mobilne wystawy cieszą się zainteresowaniem podróżnych? Czy też są tylko sposobem na darmową podróż po aglomeracji?

- Trudno jednoznacznie odpowiedzieć, ale wiele osób, szczególnie rodziny z dziećmi, przychodzi na przystanek, by obejrzeć wystawę i poznać dawne zwyczaje i tradycję. Kiedy po raz pierwszy zorganizowaliśmy tę mobilną wystawę, zobaczyło ją około 1500 osób, a ostatnią wielkanocną - 4,5 tys. Bardzo nam zależy, by jak najlichniesza grupa osób zasmakowała w tej niezwyklej ekspozycji - szczególnie najmłodszych, których może skłonić do zadawania pytań rodzicom, dziadkom lub nawet sąsiadom, jak to dawniej było i czemu obecnie tak rzadko widzi się już kolędników.

- Jaki jest temat tegorocznej wystawy w „zaczarowanym, świątecznym tramwaju”?

- Tym razem skupiliśmy się na przenośnych szopkach, z którymi młodzi kolędnicy zaraz po wieczerzy wigilijnej chodzili po domach i śpiewali kolędy. Nie zawsze dobrze znali tekst kolęd, czasami fałszowali, ale

chodząc od domu do domu głosili nowinę, że narodził się Jezus Chrystus - i to było najważniejsze. Gospodarze, których odwiedzali kolędnicy, nie szczędzili słodczy, jedzenia czy pieniędzy. W tramwaju prezentujemy również szczególnie interesującą replikę szopki kolędniczej z czasów II wojny światowej.



Chodząc od domu do domu głosili nowinę, że narodził się Jezus Chrystus - i to było najważniejsze. Gospodarze, których odwiedzali kolędnicy, nie szczędzili słodczy, jedzenia czy pieniędzy. W tramwaju prezentujemy również szczególnie interesującą replikę szopki kolędniczej z czasów II wojny światowej. Ciekawostką jest mechanizm pozwalający na ukrycie lub wyeksponowanie orla w koronie, którego wysuwano tylko podczas kolędowania w zaufanej, patriotycznej rodzinie, bez obawy, że ktoś złoży donos. Można również zobaczyć zdjęcia rodzin przy świątecznych stołach.

A na każdego pasażera czeka słodki upominek - czekoladowa bombka w piramidce. Serdecznie zapraszam do przejażdżki niezwykłym tramwajem, aby spotkać się ze świętami z dawnych lat.

Rozmawiała: Beata Leśniewska

Rozmowa z **Bolesławem**
i członkami

- Jak narodził się pomysł, by udostępnić Muzeum Śląskiemu w Katowicach, zabytkowy tramwaj pod ekspozycję szopek bożonarodzeniowych?

- Z pomysłem i inicjatywą zwróciło się do Tramwajów Śląskich Muzeum Śląskie. Zaciekał nas bardzo pomysł umieszczenia eksponatów muzealnych we wnętrzu naszego zabytkowego wagonu. Zaczynaliśmy ponad 3 lata temu. Pomysł okazał się strzałem w dziesiątkę, bowiem mobilna wystawa przyciąga z roku na rok coraz więcej osób. Przejażdżka zabytkowym tramwajem typu „N”, dla wielu, w tym szczególnie dla dzieci jest już ogromną atrakcją, a tu jeszcze można zobaczyć szopki, fotografie. Tu muszę podkreślić, że Tramwaje Śląskie chętnie angażują się w akcje społeczne oraz imprezy związane ze świętami, także Wielkanocnymi. Jesteśmy firmą transportową, która świadczy usługi przewozowe dla ludności prawie całej aglomeracji. Dlatego tak ważny jest dla nas aspekt społeczny tego przedsięwzięcia.

- Jak jest zainteresowanie zwiedzeniem tej



tramwaj

tywem przewodnim „magicznego” tramwaju
inej chodzili po domach i śpiewali kolędy.

st w stronę tradycji

Lesławem Knapikiem, dyrektorem wykonawczym
onkiem Zarządu Tramwajów Śląskich S.A.

niezwykłej ekspozycji i jak
można trafić na ten bożona-
rodzeniowy tramwaj?

- Zainteresowanie jest na-
prawdę spore. Bardzo wiele
osób czeka na ten niezwykle
tramwaj, by z zaciekawieniem
obejrzyć eksponaty związane
z Bożym Narodzeniem. Magia
i związana z tymi świętami
tradycja jest tak bliska sercu
każdego z nas, że trudno oprzeć
się klimatowi oraz niezwykło-
ści tego spotkania ze sztuką.
W tym roku we wnętrzu naszej
zabytkowej „N-eki” znalazły się
szopki zarówno te domowe, jak
i kolędnicze. Tramwaj podróżu-
je po całej aglomeracji, a więc
ruchomą wystawę mogą zoba-
czyć mieszkańcy Katowic, Cze-
ladzi, Sosnowa, Dąbrowy Gór-
niczej, Chorzowa czy Zabrze.



Święta Bożego Narodzenia na
Śląsku zwano Godami, a obcho-
dzono je od Wigilii do Trzech
Króli, ale przygotowania do nich
rozpoczynano już od świętej Łu-
cji, czyli 13 grudnia - wówczas to
wyruszył na trasę nasz tramwaj
z mobilną wystawą. Zakończe-

nie ekspozycji zaplanowano na
8 stycznia 2012r. Szczegółowy
rozkład jazdy bożonarodzenio-
wego tramwaju jest na stronie
Muzeum Śląskiego oraz KZK
GOP. Zapraszamy wszystkich
do przejażdżki i obejrzenia tej
ciekawej prezentacji. (bl)



Komunikacja i święta

Pamiętajmy, że święta
w komunikacji miejskiej
zaczynają się już 23
grudnia, w piątek. Wówczas
uczniowie i studenci mają już
ferie, dlatego też tramwaje będą
kursować według rozkładu jazdy
obowiązującego: „w dni robocze
podczas ferii”. Dlatego warto
sprawdzić wcześniej godziny
odjazdu, by się nie denerwować
i nie spóźnić do pracy. Pamię-
tajmy, że w wigilię nie wyjadą
tramwaje nr 4 i 23. Należy rów-
nież sprawdzić, rozkład jazdy
tramwajów kursujących w nocy
z 24 na 25 grudnia, bowiem tu
również będą spore zamiany.
W pierwszy i drugi dzień świąt
tramwaje będą kursować
według rozkładu jazdy obowi-
ązującego w niedzielę i święta,
z wyjątkiem linii nr 23 i 38,
które w ogóle nie pojadą. Nato-

miast linie nr: 5, 7, 9, 11, 13,
15, 16, 17, 19, 20, 21, 22, 24,
26, 27, będą kursować według
odrębnych rozkładów jazdy.
W tygodniu pomiędzy świętami
a Nowym Rokiem w komunika-
cji obowiązują rozkłady jazdy
w dni robocze w ferie lub dni
robocze, a w sylwestra nie
kursuje linia nr 23 i oczywiście,
obowiązują specjalne rozkłady
jazdy. Uwaga! W tę wyjątkową
noc obowiązywać będą specja-
lne rozkłady jazdy dla wozów
i pociągów wykonujących kursy
nocne. Pierwszego stycznia
komunikacja będzie kursować
tak, jak w pierwszy i drugi dzień
świąt. Zmiany w tym szczegó-
lnym okresie są spore, dlatego
zanim wybierzemy się w podróż
tramwajem sprawdzimy, o której
godzinie odjeżdża z naszego
przystanku.

W domu, restauracji, teatrze lub plenerze... w każdym razie szampańsko!

Już za kilka dni bę-
dziemy witać Nowy
Rok. Większość z nas
ten niezwykle wieczór
spędzi na domowych pry-
watkach. Niektórzy wybiorą
restauracje, puby, kluby czy
hotele, które przygotowały
szereg atrakcji. Ceny kształ-
tują się od kilkudziesięciu
złotych od osoby po kilkaset
złotych od pary. Jak zwykle,
ciekawą ofertę zaproponowa-
ły śląskie teatry.

Teatr Rozrywki w Chorz-
owie przygotował sylwestrowy
koncert z muzyką filmową,
z balem i tańcami do rana.
Także Teatr Śląski im. St.
Wyspiańskiego w Katowic-
ach, na dobry początek wie-
czoru, zaprasza na spektakl:
„Nie teraz, kochanie” i oczy-
wiście na wielki bal z wodzi-
rejm i orkiestrą - na dużej
scenie. Natomiast Opera Śl-
aska w Bytomiu proponuje
wieczór z operetką Johanna
Straussa „Baron cygański”.

Niezdecydowani i odporni
na mróz mogą wybrać się na
zabawy plenerowe przygoto-
wywane przez samorządy.
W Chorzowie będzie zabawa
w rytmie dyskotekowym
z pokazami ogni sztucznych
i życzeniami od prezydenta.
Początek już o godz. 22,
a na rozgrzewkę pokaz tańca
Coppa Cabbana.

Podobnie będzie w Rudzie
Śląskiej. Największy koncert
przygotowały jednak Kato-
wice wraz z regionalnym
ośrodkiem TVP. Na placu
przed Spodkiem zabawa
zaczyna się już o godz. 20
i zakończy kilka minut po
godzinie pierwszej. Koncert
będzie transmitowany przez
regionalny ośrodek telewizyjny,
a na scenie wystąpią: Urszu-
la, Kosmo, Stachursky, IRA,
Formacja Nieżywych Scha-
buff i Katherine. O północy
życzenia wygłosi prezydent
Katowic, będą ognie sztuczne
i dużo dobrej zabawy.

Młodość i muzyka, czyli Katowice 2015

Rok 2015 ma być w założeniach władz Katowic - rokiem szczególnym, bowiem w 150. rocznicę nadania praw miejskich miasto chce zostać Europejską Stolicą Młodzieży. Ponadto od przyszłego roku Katowice będą się starały o tytuł Miasta Kreatywnego UNESCO w dziedzinie muzyki.

- Podjęliśmy decyzje o rozpoczęciu tych działań, bowiem nie chcemy, by energia społeczna i entuzjazm, a także zaangażowanie wielu osób w starania o tytuł Europejskiej Stolicy Kultury 2016 zostały zmarnowane. Rada Miasta podjęła już decyzję, by pieczę nad tymi działaniami powierzyć Instytucji Kultury Katowic - Miasto Ogródów, która odpowiadała za starania o ESK - wyjaśniał Piotr Uszok, prezydenta Katowic.

Radni utrzymali również wysokość wydatków budżetowych na te wyjątkowe cele kulturalne, czyli 80 mln zł w latach 2011-2015. Wyjaśniliśmy, że oba tytuły, o które się będą ubiegały Katowice nie otrzymują miasta w ramach konkursu, ale uznania.

I tak pierwszy z nich, czyli Europejska Stolica Młodzieży jest przyznawany przez Europejskie Forum Młodzieży, które zrzesza 93 organizacje i na stałe współpracuje z UE,

Radą Europy i ONZ. Trzeba złożyć wniosek i przedstawić program działania. Hasłem katowickiej kandydatury jest Miasto Marzeń.

- Od działania i chęci urzeczywistniania marzeń młodych będzie zależało, jakie będą Katowice za 5, 10, czy 20 lat - powiedział Marek Zieliński, dyrektor

Natomiast drugi tytuł: Miasto Kreatywne UNESCO w dziedzinie muzyki, to bardziej przynależność do sieci miast, w ramach której następuje wymiana doświadczeń. Obecnie jest ich 29. Idea sieci miasta kreatywnych upowszechnia pogląd, że poprzez różne aspekty życia kulturalnego może nastąpić

80 mln zł przeznaczą Katowice na projekty kulturalne w latach 2011 - 2015

artystyczny Miasta Ogródów. Do tej pory tytuł ten otrzymał Rotterdam, Turyn i Antwerpia. W 2012r. ma nią być Braga, 2013r. - Maribor, a w 2014r. - Saloniki. Władze miasta liczą, że 2015r. będzie należał do Katowic.

odnowa miast. Te zrzeszone, stawiają na kreatywną gospodarkę i przemysł, by za sprawą aktywności mieszkańców zostały stworzone miejsca pracy dla pokoleń. - *Mamy program, dzięki któremu Katowice mają szansę dołączyć*



BOGDAN ZDROJEWSKI,
Minister Kultury i Dziedzictwa Narodowego:

- Katowice i Śląsk są dziś niezwykłym miejscem, bowiem powstają tu największe inwestycje kulturalne w Europie. Buduje się tu nową siedzibę Muzeum Śląskiego, Narodowej Orkiestry Polskiego Radia, Międzynarodowego Centrum Kongresowego, rozbudowuje Filharmonię Śląską czy też dokonuje cyfryzacji Biblioteki Śląskiej. Prace te postępują dzięki zaangażowaniu ministerstwa, ale to tylko jedna strona medalu, bowiem nastąpiła również zgoda pokoleniowa na inwestowanie w kulturę. Społeczeństwo się zmieniło, przeobraziło, ale proces ten nadal musi postępować. Podczas rozmów w Katowicach wyniknęła jeszcze jedna sprawa - zabytki poprzemysłowe. Uważam, że w najbliższym czasie powinien nastąpić ich podział na trzy grupy. Pierwsze to te, które można wykorzystać do celów komercyjnych - wymagają dużych nakładów, drugie to takie, na które nie mamy pomysłu i można je przekazać organizacjom pozarządowym, fundacjom i trzecia grupa leżałaby w gestii samorządów - powstawały by tu mieszkania lub inne kompleksy miejskie. Myślę, że taki spis powinien zakończyć się w ciągu najbliższych dwóch lat, a później trzeba przystąpić do działania. Muszą powstać projekty ratujący ten potencjał.



Od lewej: Adam Matusiewicz, marszałek województwa śląskiego; Bogdan Zdrojewski, minister kultury oraz Piotr Uszok, prezydent Katowic podczas roboczego spotkania w Katowicach

do grona miast kreatywnych w dziedzinie muzyki. To proces długotrwały, w którym zmiany następują stopniowo i przy wykorzystaniu potencjału regionu - dodał Piotr Uszok, prezydent Katowic. Będzie to realizowane poprzez różne projekty, m.in. festiwale, konkursy czy przeglądy. Aby otrzymać tytuł trzeba złożyć wniosek do UNESCO, które na podstawie opinii Polskiego Komitetu UNESCO i opinii ekspertów podejmuje decyzję o jego przyznaniu.

Obecny, podczas składania tych deklaracji przez władze Katowic, Minister Kultury

i Dziedzictwa Narodowego - Bogdan Zdrojewski również podkreślał ogromną energię i pracę jaką włożyli mieszkańcy w ubieganie się o tytuł ESK 2016. Pomimo, że stolica Śląska późno wystartowała zaszła bardzo wysoko i pokonała znaczących rywali. Ale jednocześnie docenił, że mimo porażki Katowice postanowiły swój program na ESK zrealizować. Zapewnił także wsparcie ministerialne nie tylko dla tzw. projektów „twardych”, czyli w infrastrukturę, ale także i dla „miękkich”, czyli festiwali i imprez.

Kilka słów o Związku Górnośląskim

Na straży wartości

Związek Górnośląski powstał w 1989 roku, przed Ruchem Autonomii Śląska i Związkiem Górnoślązaków. Bazuje on na tradycjach chrześcijańskich, a więc katolickich i protestanckich.

uważamy, że w spisie powszechnym każdy może określić swoją narodowość taką, jaką serce mu dyktuje i nie możemy naszym członkom i sympatykom sugerować, aby podawali np. narodowość śląską.

„(...)Śląskość czyniła Polskę krajem bardziej zachodnim i bardziej przemysłowym, a więc przybliżała nas do krajów wyżej rozwiniętych.(...)”

Krzysztof Zanussi

Polityka - nr 31 (2412) z dnia 2003-08-02



Po uroczystej mszy Abp. Damian Zimoń wita się m.in. z Jerzym Buzkiem, posłem Tomaszem Tomczykiewiczem i sponsorami zjazdu

Inspirujemy się tradycjami powstańcami i przemysłowcami Wojciecha Korfantego. Związek nie dzieli, lecz integruje ludzi mieszkających na Górnym Śląsku niezależnie od tego, jak długo tutaj są. Ludzi dobrej woli zapraszamy do współdziałania dla dobra tej ziemi i mieszkańców. Wyróżnikiem naszym jest Deklaracja Ideowa, którą znajdziecie państwo pod adresem: www.zg.org.pl.

Twierdzimy, że niezależnie od tego, czy ktoś jest Polakiem, Ślązakiem, Żydem, Czechem, Niemcem i mówi o Śląsku, że to jest jego Mała Ojczyzna, to ma do tego prawo. Dlatego

W kwestii autonomii dla Śląska uważamy, że autonomia była potrzebna dla Śląska w 1920 roku, kiedy Śląsk należał do Niemiec, ale nie dziś,

„Nasz Śląsk wydaje też złoto i srebro, żelazo i ołów. Na wsi, jak i w mieście nikt nie hołduje lekkim obyczajom. Jeśli w jakimkolwiek kraju rozwija się i kwitnie nauka - rozwija się właśnie tu, tu kwitnie!”

Salomon Frencl poeta z XVI w.
„De triplici patria oratio”

po 66 latach pokoju w tej części Europy i siedmiu latach pozostawania Polski w Unii Europejskiej. Dziś regionom

Mówimy, że gdy decyzje o wydaniu złotówki podejmuje się w gminie, to siła sprawcza złotówki jest czterokrotnie większa, niż gdy decyzje takie podejmuje tzw. centrala w Warszawie. Jest to też najlepsza recepta dla naszego rządu na kryzys gospodarczy.

pozostawania poza Polską zachowali wartości, które są fundamentem cywilizacji europejskiej. Są to religijność, rodzinność, pracowitość, poszanowanie bliźniego w tym autorytetów, zdyscypli-

„Śląsk to ziemia na której rodzą się diamenty”

Jan Paweł II

nowanie, odwaga i pragnienie pokoju. To są wartości i trzeba je przypomnieć. A jesteśmy rozsiani po całym świecie.

Andrzej Stania

- Prezes Związku Górnośląskiego.



Poczty sztandarowe związku w katedrze 18.09, br

wizytówki, ulotki, plakaty, naklejki, zaproszenia, kartki okolicznościowe, kalendarze, książki, prace dyplomowe, roll-upy, banery ...



Rozkoduj informację
i zadzwoń 32 461 31 22

Postanowiłem opisać, sfotografować oraz „odrestaurować” komputerowo polskie murale...

Zapraszamy Państwa na sentymentalną podróż w czasy PRL-u. Wielu z nas pamięta tę „inną”, także specyficzną rzeczywistość. O ówczesnych muralach i ich artystycznych walorach opowiada Mariusz Dzierżęga - absolwent Wydziału Sztuk Pięknych Uniwersytetu Pedagogicznego w Krakowie. Dyplom z wyróżnieniem uzyskał w pracowni prof. Haliny Cader-Pawłowskiej. Magister Sztuki, Fototechnik. Pracuje jako kierownik biura projektowego w firmie Business Consulting oraz wykładowca w Policealnej Szkole Fotograficznej Fotoedukacja. „Po godzinach” dokumentuje oraz rekonstruuje ścienne malowidła reklamowe z czasów PRL-u.



rok 1981
rekonstrukcja komputerowa



rok 2008



rok 2010



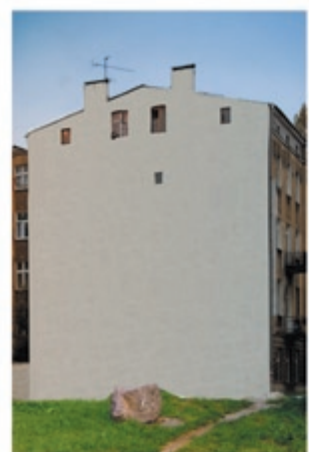
rok 1970
rekonstrukcja komputerowa



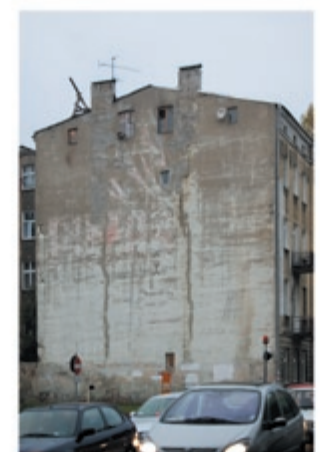
rok 1975
rekonstrukcja komputerowa



rok 2009



rok 1975
rekonstrukcja komputerowa



rok 2009



rok 2014

Większość z nas najchętniej wymazałaby z pamięci ponad czterdziestoletni okres historii Polski. Po roku 1989 zaczęła się powolna dekomunizacja polskich miast. Zmieniano nazwy ulic kojarzące się jednoznacznie z minioną epoką, usuwano niewygodne pomniki, zamalowywano pozostałości malowideł ściennych. Wpisujące się subtelnie w panoramę miasta murale też nie znalazły swojego miejsca w Polsce nowych czasów.

W okresie PRL-u reklama była postrzegana, jako narzędzie kształtowania postaw konsumpcyjnych bardzo źle widzianych w gospodarce niedoborów. „Błędem jest jednak twierdzenie, że w krajach komunistycznych reklamy w ogóle nie było. W Polsce na przykład reklama nie była ani zabroniona, ani specjalnie surowo tępiąca - pod warunkiem, że spełniała narzucone jej warunki...” - przekonuje Marcin Siwiec w książce „Wiedza o reklamie”.

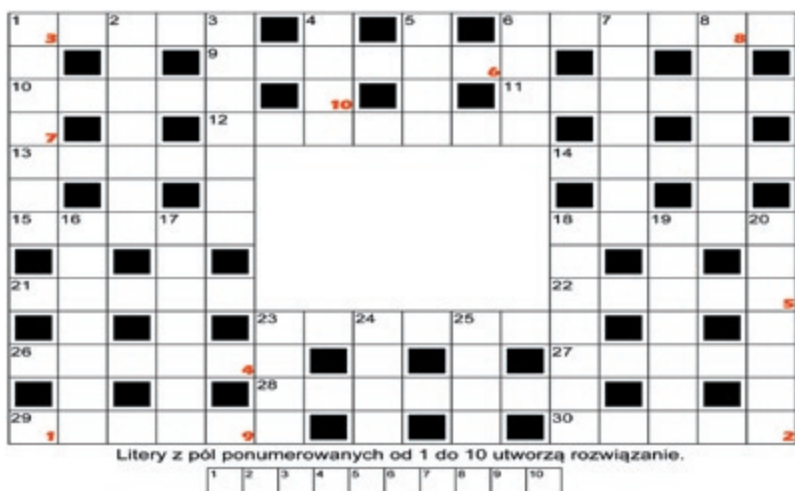
Murale można zdefiniować jako wielkoformatową grafikę na ścianach budynków. W czasach PRL-u bardzo często pełniły funkcje ideologiczne, reklamowe. Jednak nie należy pomijać, że stanowiły istotny element architektury miast, dlatego też zajmują ważne miejsce w historii malarstwa ściennego. Operują one środkami wyrazu niespotykanymi w żadnym innym miejscu. Związane jest to głównie z okresem, w którym powstawały. Każdego roku „znikają” jednak z naszych miast, a my nie zauważamy nawet tego, choć wiemy o ich istnieniu. Postanowiłem sfotografować, opisać oraz „odrestaurować” komputerowo polskie murale, aby pokazać jakim są interesującym zjawiskiem estetycznym a także zachować je dla przyszłych pokoleń. Za kilka lat bowiem nie będzie po nich śladu; pozostaną tylko fotografie.

Jeśli posiadają Państwo archiwalne fotografie murali lub informacje o ich lokalizacji prosimy o kontakt na adres e-mailowy:

mur_ale@o2.pl

Mariusz Dzierżęga

KRZYŻÓWKA



POZIOMO: 1) dziwna istota. 6) do zmiatania. 9) binokle. 10) skrzydlaty koń Zeusa. 11) suszona na świąteczny kompot. 12) biznesowa gra planszowa. 13) zwój papieru. 14) robota. 15) okazały budynek. 18) maszyna drogowa. 21) ukryte kosztowności. 22) dom Eskimosa. 23) metalowa podstawa w kuźni. 26) dwa kolejne dni po Wigilii. 27) efekciarstwo. 28) pismo z prośbą o pracę. 29) bardzo dobry w dzienniku. 30) baza.

PIONOWO: 1) roślina jadalna o długich pędach. 2) poprzedza święta Bożego Narodzenia. 3) impet, siła. 4) ... Carlos I, król Hiszpanii. 5) świąteczna ryba. 6) idea przewodnia. 7) obierzyna, łupina. 8) smakołyki. 16) ślaska potrawa świąteczna z maku. 17) zgrzyt, chrupot. 18) pisemne podanie. 19) karzeł. 20) świąteczne drzewko. 23) narzuta. 24) na czele Apaczów. 25) informacje na dysku.

Wśród czytelników, którzy nadesłali prawidłowe rozwiązania do 10 stycznia na adres wydawcy rozlosujemy nagrody w postaci biletu miesięcznego KZK GOP. W tym miesiącu bilet miesięczny wylosował pan Ginter Glasneck z Zabrze. Gratulujemy!



**Fundacja Pomocy Dzieciom i Młodzieży Niepełnosprawnej
im. Św. Stanisława Kostki**
40-413 KATOWICE ul. Teofila Ociepki 8a tel./fax 32 254-04-66

FUNDACJA z dniem 20.04.2005 uzyskała status
ORGANIZACJI POŻYTKU PUBLICZNEGO nadany postanowieniem
Sądu Rejonowego w Katowicach -
Wydział Gospodarczy Krajowego Rejestru Sądowego
nr KRS 0000035550

**CHCESZ WSPIERAĆ DZIAŁANIA NA RZECZ
DZIECI I MŁODZIEŻY NIEPEŁNOSPRAWNEJ
PRZEKAŻ 1% PODATKU DOCHODOWEGO NA KONTO FUNDACJI**

Bank PEKAO SA II O/Katowice 55 1240 2959 1111 0000 3125 4694

Rada i Zarząd Fundacji

www.fundacja-stanislawakostki.org

DZIĘKUJEMY!

ZA POMOC DZIECIOM I MŁODZIEŻY NIEPEŁNOSPRAWNEJ



WSZYSTCY JESTEŚMY TACY SAMI

Horoskop na 2012 rok

Wodnik (20 I - 19 II) To nie będzie łatwy rok. Pojawi się wiele zaległych spraw, których rozwiązanie wciąż przekładałeś, ale dłużej tak się nie da. Możesz nawet skorzystać na tej sytuacji, lecz pod jednym warunkiem. Musisz być konsekwentny aż do bólu, co niestety, nie jest cechą typową dla Wodników.

Ryby (20 II - 19 III) Coś się Rybom od życia należy. Mijający rok upłynął Wam pod znakiem kontuzji i uszczerbków na zdrowiu, nie tylko fizycznym. Ale na tym koniec. Rok 2012 będzie obfitował w zaskakujące zwroty akcji z filmowym happy endem. Może pojawić się niespodziewana propozycja. Nie odrzucajcie jej, bo może zmienić Twoje życie (na lepsze).

Baran (20 III - 20 IV) Przysłowiowy upór przyda się Baranom. Staniecie przed wieloma nowymi zadaniami, które innych, by przerosły, ale Baranom nie wypada rezygnować z walki. Musicie jednak działać konsekwentnie. Jak w haśle o Legii Cudzoziemskiej: krew, pot i łzy. Ale tędy wiedzie droga do waszego sukcesu.

Byk (21 IV - 20 V) „Zdrowy, jak byk” jest przysłowiem, którego nie powinien traktować w najbliższym roku zbyt dosłownie. Nie musisz zwalniać tempa, ale staraj się żyć bardziej racjonalnie. Zapanuj nad emocjami, bo - jak na razie - stres daje ci ostro w kość. Zaczynaj traktować siebie i innych z dystansem, a osiągniesz jakość życia o jakiej nawet nie marzyłeś.

Bliznięta (21 V - 20 VI) Gdyby była możliwość brania rocznych urlopów, to powinienś od razu zafundować sobie taką przerwę w pracy. Wiemy jednak, że to nierealne. Dlatego musisz uważać na siebie. W życiu zawodowym czekają Cię solidne zmiany, nie zawsze na lepsze. Bądź uważny i skoncentrowany. Nie daj się zaskoczyć, a spokojnie dotrwasz do końca 2012 roku.

Rak (21 VI - 21 VII) Nie przywiązuj się za bardzo do miejsca, w którym obecnie mieszkasz. Nawet, jeżeli zapuszczasz tam korzenie od lat. Może dojść do sytuacji, że za głosem serca wywędrujesz w nowe miejsce, wśród nowych ludzi. Ale nie martw się. Jeżeli masz dobrego przewodnika nie stanie Ci się nic złego.

Lew (22 VII - 21 VIII) Roznosi Cię energia, bo chciałbyś mieć wszystko od razu. Najlepiej dom z ogrodem, dobry wóz i kupę kasy. Nie nerwowo. Zbliżający się rok przyniesie wiele nowych znajomości, które mogą zakończyć się ciekawymi propozycjami finansowymi. Wrogowie, oczywiście nie śpią. Będą podstawiać Ci nogi, ale Ty - jak każdy kot - spadniesz na cztery łapy.

Panna (22 VIII - 22 IX) Rok upłynie pod znakiem jednej ważnej podróży. I nie chodzi wcale o wakacyjny wyjazd do Egiptu. To może być nawet służbowy wyjazd do sąsiedniego miasta. Podróż w Twoim wypadku oznacza zmianę. Po powrocie nie będziesz już taki, jak wcześniej. Nowe doświadczenia, wpływ nowo poznanych ludzi, mocno odmieni Twoje życie.

Waga (23 IX - 21 X) Zaufaj intuicji i szczęściu, które - jak dotychczas - raczej Cię nie opuszczało. Mniej więcej w połowie roku staniesz przed ważnym wyborem. Problem polega na tym, że nie będzie żadnych wskazówek - ani za, ani przeciw - które pomogłyby w podjęciu decyzji. Nie rzucaj wtedy monetą. Zamknij oczy, odetchnij głęboko i daj się ponieść intuicji.

Skorpion (23 X - 21 XI) Za dużo logiki, a za mało serca w Twoim postępowaniu. Nie myl życia osobistego z pracą. Nie traktuj rodziny, jak kolegów z biura. Nie udowadniaj, że zawsze wiesz lepiej, bo w życiu nie o to chodzi, aby ktoś był górą. Poświęć ten rok na odbudowę relacji z najbliższymi. Brzmi banalnie, ale dokonać tego, to prawdziwe wyzwanie.

Strzelec (22 XI - 20 XII) Nie wchodzi się dwa razy do tej samej rzeki. Trzymaj się tego przysłowia i nie popełniaj w nadchodzącym roku takich błędów, jakie sobie zafundowałeś w 2011. Odzyskiwanie straconej reputacji zajmie Ci mniej więcej tyle czasu, ile trwało jej trwanie. Do dzieła. Bierz się do roboty zaraz po noworocznym toaście.

Koziorożec (21 XII - 19 I) Zaplanowałeś sobie nadchodzący rok prawie co do dnia, ale nie zapomnij, że życiem w największym stopniu rządzi przypadek. Los może spłacać Ci psikusa. Wytracony ze schematu możesz popełnić błąd, który będzie sporo kosztował. Zawczasu trenuj. Staraj się reagować bardziej spontanicznie na różne sytuacje, nie popadaj w schematy, unikaj rutyny.

Przepisy na Święta

Śledzie w pomidorach z cebulą

- przepis Krzysztofa z Pszczyny

5-6 filetów śledziowych
(najlepsze są z beczki)
5 dużych cebul
2 małe puszki (1 duża) koncentratu pomidorowego (najlepszy: grecki, włoski, hiszpański)
2 cytryny
czarny pieprz
odrobina Maggi
oliwa z oliwek

Cebulę obrać, pokroić w talarki, krótko podsmażyć na oliwie. Wycisnąć 1 cytrynę, składniki dusić w soku. Dodać koncentrat pomidorowy, pieprz oraz Maggi do smaku. Śledzie wymoczyć, dokładnie osuszyć. Skropić filety sokiem z wyciśniętej cytryny; układać warstwami naprzemiennie z sosem. Danie najlepiej przygotować 1-2 dni przed Wigilią. Przechowywać pod przykryciem w chłodnym miejscu.

Moczka

- przepis Danuty z Katowic
włoszczyzna
(marchewka, seler, pasternak)
piernik rybny - 10 dag
suszone śliwki - kilka sztuk
bakalie
(rodzynki, migdały, orzechy)
piwo ciemne słodowe
- ok. ½ szklanki

masło, sól, cukier do smaku
ew. odrobina zasmażki
dla zagęszczenia
namoczyć piernik
przygotować wywar z jarzyn
dodać bakalie i śliwki suszone
dodać łyżkę masła
dodać piernik dla zagęszczenia
zaprawić piwem
doprawić solą i cukrem

Makówki

- przepis Teresy z Mysłowic

To coś na słodko, ale zdecydowanie wg przepisu krakowskiego.

Otóż:

Sparzony i kilkakrotnie przemielony mak ucieram z miodem i cukrem waniliowym na jednolitą masę.

Do masy dodaje: pokrojone figi, posiekane migdały, orzechy, rodzynki, smażoną skórkę pomarańczową, aromaty, odrobinę rumu. Dodaje też kilka łyżek skondensowanego mleka i masa gotowa. Teraz można z niej zrobić „języka” wkładając pałeczki biszkoptów.

Całość koniecznie trzeba wstawić do lodówki na kilka godzin. I gotowe.

Przysięgam, wyrafinowana przyjemność gwarantowana.

Piernik

- przepis Henryka z Chełmu Śląskiego
500 g mąki
4-5 jajek
150 g tłuszczu
1 szklanka miodu
½ szklanki cukru
2 łyżki śmietany
przyprawa do piernika
orzechy
skórka cytrynowa
1 łyżeczka sody
Żółtka utrzeć z cukrem i miodem.

Zrobić karmel (2 łyżki cukru zrumienić na patelni aż zbrunatnieje). Dodać cztery łyżki wody aby cukier się rozpuścił. Zagotować. Dodać do mąki wymieszanej z przyprawami i sodą. Wlać roztopiony tłuszcz, śmietanę oraz utarte żółtka. Wymieszać. Na końcu dodać ubitą na sztywno pianę i bakalie. Wyłożyć na posmarowaną blaszkę i piec około jednej godziny w średnio nagrzanym piekarniku (180-200 stopni C). Polukrować po upieczeniu. Można także przekroić na pół i przełożyć dżemem lub marmoladą.

Smacznego życzą pracownicy wydawcy

Z okazji
Świąt Bożego Narodzenia
wielu radosnych chwil,
spokoju i wytchnienia
od codziennych obowiązków
oraz
pomyślności i sukcesów
w nadchodzącym 2012 roku
dla pasażerów
oraz
pracowników Tramwajów Śląskich S.A.

życzy
Wydawca Silesia Tram News

